Małach & Rufuz, PALIMY ROPĘ

Dawaj, dawaj, zapierd*
bu bu bum!
ramm!

kiedyś bez prawka, kradłem mamie stara skodę
wtedy wiedziałem już że lubię jeździć samochodem
tak do ¼ za ostatnią flotę
z ziomkiem na fuffu , potem splify, przypalony fotel
chwilę potem już miałem swoją furę
rozjebana bejca, a czułem sie jak …
nie miała ze mną lekko, wjeżdżałem w każda dziurę
ziomale żeby w pizde dąć krzyczeli chórem
jak nie wiozę rodziny to lecę ze 2 paki
czuje wtedy wolność i nie patrzę na znaki
rozumiem trochę brali, sorry jestem taki
lecz na drodze kultura, my to nie buraki
felgi kozaki, w wypożyczonym audi
pewnie myślą że to mój i każdy sie lampi
nie wjeżdżam na parking, zapierd* trasą
dawaj zjedź na prawy, dziękuwa, nie ma za co
sportowa kiera, ziomalem ja na sterach
lubię poprowadzić wiesz – jak nie idę w melanż
marzy mi sie RS 6, choć jeszcze nie teraz
to lubię o tym gadać z ziomkami na afterach
fach to sie zbiera, reduka i poszedł
zapnij sobie pasy jak mas zmuchy w nosie
przykatuję silnik, już siedże w samochodzie
widzimy sie na trasie, o!, pozdrawiam kocie!

rach, huh
palimy ropę, ropę
rach, huh
pogadamy potem, potem
rach, huh
palimy ropę, ropę
rach, huh
pogadamy potem, potem
rach, huh
palimy ropę, ropę
rach, huh
pogadamy potem, potem
rach, huh
palimy ropę, ropę
rach, huh
pogadamy potem, potem

pamiętam swoje pierwsze jazdy
u babci na wsi, maluchem ryłem trawnik
krzyczał za mną: Bój sie Boga
ja na to rękaw i walę boka
w każdym aucie pełna swoboda
piesek wrzuca mnie na bęben
mówi: Zbieranie punktów idzie panu nieźle
pewnie!, prędkość prawie świetlna, mało kto sie może zjednać
czasem jak się śpiesz wysepkę robię z lewej
AMG pakiet, raczej nie z kołpakiem
leje mu V-power, osiągi raczej nie z pełnym bakiem
na trasie pomacham ci na razie, bracie
my na koncert lubimy jechać na wypasie
auto rsz – furę dobrą masz, dawaj ja na test
wiem jak jeździć nieekonomicznie,
jak zamykam licznik to jest przezajebiście
synek, zostajesz ty w tyle z moim dymem
lubimy s-line i m-power, pozapierd* po Warszawie

felgi 20, jak większych już nie zmieścisz
sie musi kręcić
mam w naturze ja, czysto musze mieć w furze
od chu* koni, głośni wydech
z silnikiem do nieba ryczę, palimy ropę, wahę
podjedź na warsztat to obgadamy sprawę

rach, huh
palimy ropę, ropę
rach, huh
pogadamy potem, potem
rach, huh
palimy ropę, ropę
rach, huh
pogadamy potem, potem
rach, huh
palimy ropę, ropę
rach, huh
pogadamy potem, potem
rach, huh
palimy ropę, ropę
rach, huh
pogadamy potem, potem